

- Na boisku słabo, na trybunach super – tak podsumowałbym mecz Odry z Motorem. Dość gładka porażka na boisku. Z kolei dużo dymu (dosłownie) na trybunach. Szkoda, bo zwycięstwo dawało duże nadzieje, że Odra zagra w barażach o Ekstraklasę. Jak ja przyjeżdżam, to klub z Opola nie zachwyca. Lepiej radzi sobie, gdy mnie nie ma.



Moje Wielkie Mecze

W tym sezonie byłem na szóstym meczu Odry. Widziałem jedno zwycięstwo, jeden remis i aż cztery porażki

Przed tym meczem połowę ligi walczyło o jedno z miejsc w przedziale III – VI. Oba zespoły

miały po 46 punktów zajmowały pozycje tuż za czołową szóstką.

W pierwszej połowie od początku przeważali piłkarze Motoru, którzy po 27 minutach prowadzili 2:0. Obie bramki padły w odstępie jednej minuty. Pierwsza z nich była z rzutu karnego. Do przerwy piłkarze Odry nie mieli żadnych atutów. Po zmianie stron ich gra uległa poprawie. Dążyli do zmiany wyniku. Z kolei goście starali się jak najmniejszym nakładem sił utrzymać przewagę wypracowaną na początku spotkania.

Chociaż mecz rozegrano w poniedziałek o 18.00, to na trybunach była niezła frekwencja. Oficjalnie było 2865 osób, z tego grupa kibiców Motoru wspartych ich przyjaciółmi ze Śląska Wrocław. W sumie wypełnili ponad połowę sektora. Doping prowadzili sporadycznie. Trochę powyzywali się z miejscowymi.

Kibice Odry przygotowali ciekawą oprawę pirotechniczną, która okazała się główną atrakcją tego spotkania. Na dole wywiesili transparent z napisem: „Zadymić sektor fanatyczny”. Rozwinęli też sektorówkę z napisem „Plan taktyczny”, gdzie była mapa Opola z zaznaczonymi stadionami Odry – tym obecnym i tym budowanym. Najpierw odpalili race, które zadymiły sektor na czarno. Gdy wydawało się, że to już koniec, to odpalono klasyczne, które świeciły na czerwono.

Po meczu znalazłem na trybunach bilet z tego spotkania, który zasilił moją kolekcję. Tego dnia od jednego z kibiców Odry dostałem bilet czeskiego klubu z miejscowości Bruntal.

Gdy jako jeden z ostatnich wychodziłem ze stadionu, to przechodziłem pomiędzy szpalerem uzbrojonych po zęby policjantów. Stojący w pobliżu ludzie mówili, że czekają na ultrasów Odry, żeby wyłapać tych, którzy odpalili race. Dodam, że żadna rasa nie wylądowała na murawie lub w jej pobliżu.

{morfeo 718}

Więcej zdjęć [TUTAJ](#)